

Patryk Ogonowski

Mirosław Zabierowski

Idea nowego systemu zarządzania na przykładzie problematyki CPK. Dlaczego nie należy zlecać zagranicznym - a już szczególnie francuskim - podmiotom prac projektowych jak i wykonawczych przy budowie linii kolejowych dla potrzeb CPK.

Na początek odniesiemy się do kwestii finansowych. Szczegółowo opisano skutki tego typu zleceń w publikacjach z dziedziny zarządzania i finansów¹. Tym niemniej warto jest się nieustannie skupiać na a) kwestiach technicznych, różnych przykładach, oprócz tego, że b) publikacje z dziedziny zarządzania i finansów prawie nigdy nie obejmują dodatkowej specyfiki kraju posiadającego wywiad „odwracalny” na wszystkie możliwe kierunki. (W osobnych pracach² omawia się zjawisko katarzyństwa, a jego fragmentem jest to, że Czartoryska urodziła syna nie Czartoryskiemu, ale ambasadorowi Repninowi, który w złotej kołysce odebrał przesyłkę wysłaną do ambasady przez Kazimierza Czartoryskiego; Paweł I zaś został podmieniony, gdyż Katarzyna urodziła Annę, a nie Pawła, czyli urodziła córkę Branickiemu – jednym słowem katarzyństwo procentuje do dziś).

Po pierwsze należy stwierdzić, że polskie ośrodki badawcze posiadają o wiele lepsze systemy niż oferowane przez zachodnioeuropejskie instytucje badawcze. Jednym z takich przykładów może być system ASDEK (system wykrywania stanów awaryjnych taboru kolejowego podczas jazdy), który eksploatują nasze koleje, jako jedyny na świecie. - Jest to system diagnostyki pociągu podczas jazdy z wykorzystaniem fal elektromagnetycznych i radiowych, które po przetworzeniu obrazują stan podwozia pojazdu kolejowego. Do końca 2022 roku wszystkie główne szlaki będą wyposażone w ten rodzaj urządzeń. Dzięki temu można usunąć z ruchu pojazd zagrażający bezpieczeństwu i to w systemie natychmiastowym (na najbliższej stacji). Zalety tego polskiego systemu nie są przedmiotem analiz makroekonomicznych, a nawet są ukrywane od lat.

Z tym systemem jest związane wycofanie kilka lat temu pociągów PENDOLINO, w których wykryto mikropęknięcia³ w podwoziu. W ramach naprawy gwarancyjnej producent musiał usunąć uszkodzone elementy. W normalnych warunkach marketingu przemysłowego, który jest narzędziem nieuzasadnionego wzrostu dochodów państw, propagujących (eksportujących) doktrynę niewidzialnej ręki rynku (z chaosu porządek⁴) i działających w perspektywach powyżej 15 lat takie przeglądy robi się około po 10 latach eksploatacji, czyli po gwarancji.

Państwa eksportujące – od roku 1989 – randomizację⁵, kolonizują państwa semi-kolonialne, twierdząc, że one same zaspakajają głód sukcesu gospodarczego przy pomocy wolnego rynku. Państwa te usiłują - w innych państwach, poddanych demontażowi - zastąpić centralizm, planistykę, czyli to, czym się charakteryzuje każdy organizm. – Czym? – doktryną niewidzialnej ręki rynku (z chaosu porządek).

W terminologii UPR (Unii Polityki Realnej, Korwina, jako części Konfederacji) państwa eksportujące randomizację (z chaosu porządek) są nazywane „państwami poważnymi”, a państwa, które uwierzyły, że głód sukcesu gospodarczego najlepiej zaspokoić przy pomocy wolnego rynku (randomizacji, koncepcji z chaosu porządek) są nazywane „państwami niepoważnymi”. Jest to terminologia powierzchowna, typowa dla umysłów prawniczych, nieposiadających i niezdolnych do żadnych odkryć w fizyce, chemii, matematyce etc. Mają skłonność do przechodzenia do działań mafijnych. - Dla fiskalnych korzyści.

Klasyfikacja poważne / niepoważne to klasyfikacja irrelevantna względem aparatury naukowej, niepoważna, która nie ma odniesień do możliwości diagnozowania⁶.

Z systemem ASDEK jest związane modelowe przejście technologii, która była objęta zakazem eksportu... To przejście jest skutkiem braku centralizacji. Zarządzanie nie było centralne, całościowe, a więc część procesu pt. ASDEK orbituje wokół innego grawicentrum. Jeszcze raz: Zarządzanie nie było centralne, czyli powstała dziura pojęciowa / decyzyjna. Każda dziura pojęciowa oznacza przecięcie tożsamości (tu fenomenu ASDEK) i wytworzenie niszy ryzyka. Ryzyko jest związane z segmentacją. Na tym polega sztuczne uryzykownianie procesu. Ta dziura stała się tą niszą, w której się załęga Voestalpine.

Przejścia ASDEK dokonał austriacki koncern Voestalpine, w którego kapitałach znajdują się środki rosyjskich i niemieckich banków i instytucji przemysłowych. Przez tę furtkę kapitałową austriacki koncern może realizować interesy rosyjskie i niemieckie, a także innych „podmiotów”, których strategia nie ma nic wspólnego z dobrem Polski. Tym niemniej, materiał (proces, fenomen) nie jest na tyle poszatowany, aby kierownica wypadła z rąk.

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju może zyskać na tym, gdyż Voestalpine nie ma pełnych praw. Kolejowe Zakłady Nawierzchniowe w Bieżanowie - państwowe od roku 1945. Obecnie są przykładem typowego kapitału pracowniczego – polskiego. Podobny status mają zakłady produkujące automatykę przejazdów kolejowych, napędy zwrotnic, informatykę i całe systemy SRK czy łączności itd. Mamy też zakłady, które zostały sprywatyzowane i oddane zagranicznym koncernom.

Jednak tutaj mamy do czynienia z zakładami, które **pracują w oparciu o zakupione licencje w latach 70 – ych XX wieku, czyli epoce PRL**. Okoliczności tego typu są – od roku 1989 - starannie ukrywane przed 13-milionowym ruchem pracowniczym Solidarności, czyli przed całą Polską i światem (przecież żaden pracownik na świecie nie wie, na czym polegała transformacja od produkcji do kolonizacji, od roku 1989). Najbardziej innowacyjne zakłady są w rękach rodzimego kapitału, głównie pracowniczego. Polska mogłaby zyskać dziesiątki miliardów złotych. Ludzi oryginalnych, dobrych, moralnych, lojalnych system radziecki nigdy (tak się mówi w języku codziennym) nie zassał. Pomijanie w III RP tego faktu, to niebezpieczna radykalizacja społeczna, która fałszuje obraz historii – nikt nie musiał należeć tam, gdzie wpisał się Stanisław Piotrowicz, Krystyna Pawłowicz i ich – to zdumiewające⁷ - rodziny.

Niech tedy młodziaki projektują CPK, ale wszędzie nadzór inżynierski, finansowy muszą stanowić ludzie, którzy odmówili propozycjom WSW. W tamtym okresie ludzie mieli takie same potrzeby, aspiracje jak my teraz i nie należy sądzić, że przez kilka dekad świat tak się zmienił, że już nie rządzi nami ludzka miernota. Nikt nie musiał w PRL wpisać się do opcji radzieckiej, ale dzięki temu możemy powiedzieć, że III RP marnuje najlepszych ludzi, którzy zdali egzamin. Dziś tego egzaminu nie ma, więc III RP jest bezbronna wobec miernoty ludzkiej ludzi urodzonych w III RP – nie ma jak jej odsiać.

Ma znaczenie strategiczne w zarządzaniu to, że historia tego unikatowego systemu (ASDEK) sięga 1986 roku, gdzie na Politechnice Gdańskiej opracowano koncepcję automatycznej diagnostyki stanu pociągów, poruszających się po torach. W wyniku prac koncepcyjnych i prototypowych w 2000 roku wdrożono serie produkcyjne, które zostały zamontowane na liniach kolejowych. W obecnym czasie jesteśmy jedynym użytkownikiem tego systemu. Jest on najbardziej nowatorskim rozwiązaniem diagnostycznym stosowanym w kolejnictwie na świecie. Jego zainstalowaniem zainteresowane są inne kraje (np. Japonia, Chiny, USA, Rosja). Jego nie tyle skomplikowanie, ile raczej zaawansowanie technologiczne przewyższa znacząco najbardziej ostatnio głośne (traktowane jako najbardziej rozwinięte) systemy ETCS⁸, które są narzucane w ramach dyrektyw Unii Europejskiej.

Dyrektywy te i ich wytyczne techniczne faworyzują rozwiązania, które posiadają niemieckie i francuskie koncerny inżynierskie.

Samo przejście polskiego rozwiązania przez kapitał zagraniczny jest typowe - choć nie zostało przez ekonomistów rozpoznane od prostych faktów aż do stworzenia metafizyki, czyli najbardziej zaawansowanej teorii faktu szczegółowego - dla procesu transformacji gospodarczej Polski od 1989 roku⁹. - W 1989 roku sprywatyzowano Pracownię Diagnostyki Kolejowej (PDK) Politechniki Gdańskiej w Sopocie i powołana została firma TENS. W tym procesie prywatyzacji nie zabezpieczono interesu całości, w sensie przyszłych zysków dla Polski, czyli dla społeczeństwa, które sfinansowało powstanie, rozwój i całe doświadczenie w postaci PDK.

Udziałowcy spółki TENS, po doprowadzeniu systemu do wersji produkcyjnej, w której wdrożeniu skorzystano ze środków krajowych przewidzianych na cele badawcze, sprzedali spółkę koncernowi VAE, który działa obecnie pod nazwą VOESTALPINE AG.

Tej transakcji dokonano w 2006 roku. Ponieważ część praw autorskich należy do uczelni wyższej - Politechniki Gdańskiej - to system musi być produkowany w Polsce. Jednak wychowani na grantach zagranicznych naukowcy¹⁰, w ramach autonomii uczelni, przekazują systematycznie istotne prawa i patenty do spółki podmiotu zagranicznego. Sprzyja temu brak zdecydowanej reakcji wywiadu, SW, służb państwowych, które zresztą w ogóle nie rozumieją terminu patriotyzm, a co najwyżej w sensie strukturalnym, ale już nie funkcji w fizyce, czyli stawania się w fizyce, czyli ducha w fizyce rozpatrywanego przez Leibniza (Lubienieckiego)¹¹. W latach 90., SW praktycznie nie działała, czego dowodem jest takie ogołocenie mocy finansowania życia z produkcji, że od tak skromnych dodatków jak 500+ czas podwajania ludności (obliczony przez doc. J. Koseckiego w roku 1999) skrócił się o 400 lat. (500+ odpowiada warunkowi Koseckiego). W PRL moce finansowania życia z produkcji były wystarczające, aby sfinansować czas podwajania rodzin polskich (z produkcji, niewątpliwie zakorzenionych w produkcji) w trakcie trwania PRL, czyli w 44 lata (licząc od Poczdamu do okrągłego stołu). Liczby tej nigdy umysł młodziakowaty nie zrozumie.

Innym elementem, jaki jest istotny w sprawie możliwego (niepotrzebnego) zlecenia kapitałowi zagranicznemu, w szczególności francuskiemu, modernizacji i budowy sieci jest brak przystosowania systemów francuskich do naszej strefy klimatycznej.

Obecnie w 2019 i 2020 wszystkie napędy zwrotnic zamontowane w polskich torach, które dostarczyli francuscy renomowani producenci są wymieniane (np. droga E59 Wrocław – Poznań oraz drogi podległe oddziałom częstochowskiemu i katowickiemu PKP PLK). Wymiany dokonuje się po upływie gwarancji z uwagi na ryzyko związane z obniżeniem bezpieczeństwa ruchu pociągów podczas miesięcy zimowych, wiosennych i jesiennych (działają tylko w miesiącach letnich w sposób bezawaryjny). Wymiany dokonuje się na krajowe napędy różnych producentów, tak z kapitałem krajowym jak i zagranicznym. Dokonuje się tego ze środków własnych PKP PLK. Jest rzeczą rutynową, ale nie dla ludzi niepatriotycznych (odróżniamy a) patriotyzm formułek, strukturalny od b) patriotyzmu funkcji, czyli ducha Leibnizowskiego, tego stawania się, o które chodzi w fizyce¹²), że **napędy zwrotnic zainstalowane w latach 1937 – 1939 oraz 1960 – 1989 i wyprodukowane w Polsce działają do dzisiaj i to w sposób o wiele bardziej bezawaryjny niż dostarczone po 2009 roku przez koncerny francuskie i częściowo niemieckie**. Jedyne działające bezawaryjnie systemy importowane, zamontowane po 2009 roku w polskich szlakach kolejowych, pochodzą z Czech i Słowacji. Co ciekawe na skutek lobbingu ze strony koncernów niemieckich i francuskich mocno ogranicza się współpracę z dostawcami z tych krajów. Po części jest to wynikiem podobnej struktury właścicielskiej wytwórców z tych krajów, która ma podobny charakter jak w przypadku podmiotów polskich (spółki pracownicze, firmy rodzinne itp.).

Takich sytuacji jest więcej. Generatorem ich są umysły o charakterystyce niechętniej myśleniu przyczynowo-skutkowemu, nie posiadające żadnych zdolności do nauk ścisłych. Oznacza to, że do zarządów spółek należy brać tylko ludzi, którzy już zdali egzamin lojalności, są więc uczciwi (to, ci, którzy odmówili propozycjom PZPR, SB, WSW, a np. nie prof. Andrzej Wolszczan, który nie odmówił propozycji WSW, a miał okazję), albo młodych, ale genialnych – co by było realizacją sytuacji obiektywnej rozpoznanej wiosną 2019 przez J. Kaczyńskiego, który po raz pierwszy w polityce postawił problem o zarządzanie krajem: uczciwy czy genialny¹³. Jest to dylemat tylko o tyle, o ile powstaje pod-problem, skąd brać uczciwych.

W oczywisty sposób cała ta praca nawiązuje do heurezy J. Kaczyńskiego. Dlaczego? – Otóż Kaczyński już 1) rozpoznał sytuację obiektywną, jako pierwszy w świecie polskich polityków (w istocie w świecie materialistycznym), ale 2) dlaczego nie dostrzegł w niej sytuacji odkryciotwórczej? I gdzie 3) jest sytuacja rozstrzygalna? Nie wiemy czemu nie podał (2) i (3)? – ale może ktoś jest mądrzejszy i nam to objaśni.

Myślimy, że w celu wyłonienia kadry 1) najłatwiej byłoby ogłosić lustrację przez ankietyzację – napisz co robisz, czyli za to, co napiszesz masz abolicję, a prokuraturę za to, co ukryłeś. 2) Genialny zaś nie będzie nieuczciwy. Leibniz, Kopernik, Ciołkowski, Beethoven, Mozart, Chopin nie będą kraść. Ani więc geniusz nie będzie kradł, ani żaden Polak, który odmówił awansom składanym przez PZPR, SB, WSW. Np. młody dr Andrzej Zieliński z Politechniki Krakowskiej, potem Rzeszowskiej, był tak świetny (Solidarność Walcząca), że wyśmiał propozycje inteligentnego zepsutego diabelskiego konsula ZSRR, służenia KGB (GRU?) i powiedział mu: Nie. – Nu, paczemu? – zapytał Konsul. – *Z kłamcami nie gadam, przecież wy, w ZSRR, zwalczacie komunizm*. Konsul odpowiedział: *To prawda, panie profesorze. Czy przypadkiem ten jeden akapit już nie jest za trudny dla mózgu prawniczego, polityka?*

Niestety mimo głosów ze strony personelu technicznego (to jednak inne mózgi, aniżeli materialistycznych dewotów, bardziej nawykłe do myślenia dedukcyjnego; atoli w II RP prawnik musiał najpierw na studiach poznać (nie mylić z zaliczeniem, nawet na piątkę) matematykę, fizykę, chemię). Degeneracja procedur zarządzania następuje w sposób galopujący. Jest rzeczą charakterystyczną, że umysły o proweniencji ścisłej, technicznej nie prowadzą do tej degradacji – odpowiedzialni za to są wyłącznie prawnicy i eksperci po edukacji na wydziałach nauk o zarządzaniu, na których nie uczą fizyki, chemii i w bardzo okrojony sposób uczą matematyki.

Często zastania się to (degenerację procedur) procedurami prawnymi. Niestety, w naszej ocenie, jest to klasyczny lobbing zagranicznych wytwórców. Opłacone kancelarie prawne, pełne mózgow typy jak się tu legalnie nakraść, skutecznie lobbuja w działach prawnych spółek kolejowych jak i w Ministerstwie Infrastruktury.

Podsumowując ten krótki skromny opis, to chcielibyśmy zwrócić uwagę, że nasze krajowe ośrodki naukowe dysponują **kadram jak i wiedzą do wyprodukowania i wybudowania odcinka kolei dużych prędkości (KDP) na poziomie znacząco przewyższającym francuskie, a nawet europejskie i światowe rozwiązania**. Czy prezes Kaczyński to wie? – trudno powiedzieć, skoro Krzysztof Kujda, SB, był jego największym przyjacielem (a gdzie ABW?), podsłuchiwała i nagrywała prezesa rodzina, a rząd Jarosława Kaczyńskiego wysadzony w powietrze w 2007 roku to przecież dzieło wywiadu.

Już w epoce Gierka, w latach 70., mieliśmy czwarte miejsce w produkcji lokomotyw. Japończycy uczyli się od nas produkcji. Na przykład młodzi japońscy inżynierowie przyjeżdżali do Pafawagu.

Uczelnie takie jak Politechnika Gdańska, Politechnika Poznańska, Politechnika Wrocławska, Politechnika Krakowska oraz Politechnika Warszawska i uczelnie wojskowe w osobach (prawnych) Wojskowej Akademii Technicznej i Akademii Wojsk Lądowych dysponują rozwiązaniami przekraczającymi o całą epokę rozwiązania krajów zachodnich, a w szczególności Francji, która nie jest żadnym liderem w ujęciu technicznym, jeśli chodzi o systemy kolejowe.

W przypadku kolejnictwa liderami światowymi, w dziedzinie innowacji technologicznej są:

- a) Stany Zjednoczone – napędy kinetyczne trakcyjnych pojazdów kolejowych.
- b) Japonia – systemy elektroniki i automatyki kolejowej.
- c) Chiny – koleje dużych prędkości (KDP).
- d) Rosja – ciężkie pojazdy trakcyjne (pierwsza na świecie hybrydowa lokomotywa o napędzie na gaz sprężony (CNG, LPG, LNG) jest produkowana w Rosji i nikt inny jeszcze nie opanował technologii produkcji seryjnej takich pojazdów, co w Rosji jest już faktem od dwóch lat.
- e) Polska – systemy diagnostyki kolejowej i SRK (sterowanie ruchem kolejowym), zwrotnice dla KDP.
- f) Czechy – systemy sygnalizacji i bezpieczeństwa ruchu, SRK.
- g) Słowacja – wagony kieszeniowe i osprzęt do transportu bimodalnego (kolej – ląd, kolej – woda, kolej – lotnictwo).
- h) Węgry – zespoły jezdne pojazdów szynowych.
- i) Korea Południowa – napędy i przekładnie elektryczne pojazdów szynowych.

Zatem, nie jest nam potrzebna żadna pomoc czy doradztwo francuskich specjalistów przy budowie jakiegokolwiek odcinka kolejowego. Ponadto finansowana przez Unię Europejską misja francuska ma udzielać pomocy przy wytyczaniu trasy, co jest najprostszą czynnością w całym procesie. Trudno nie odnieść wrażenia, że jest to forma **wywiadu gospodarczego**, który ma rozpoznać potencjał naszego kraju w zakresie KDP i ewentualne zagrożenie konkurencyjne dla francuskich podmiotów, które w wyniku subwencji UE są liderami na rynku europejskim. Ten stan rzeczy (dziwny interwencjonizm UE, obronny wobec dochodów na dziś) powoduje, że koleje europejskie są mocno zapóźnione w dziedzinie innowacji, w stosunku do tego sektora gospodarki krajów azjatyckich czy Ameryki Północnej oraz części krajów Ameryki Południowej (głównie Brazylii i Argentyny).

W Europie w dziedzinie innowacyjności (mimo wieloletniego niedoinwestowania) przodują koleje polskie, czeskie, słowackie, węgierskie i rumuńskie. Te innowacje to w dużej mierze element konieczności zapewnienia bezpiecznego ruchu, **mimo wieloletniego niedoinwestowania**. To dzięki temu te kraje mają najbardziej bezpieczne koleje w Europie. Występuje tutaj o wiele mniej wypadków niż we Francji czy Niemczech.

Seria wypadków z lat 2009 – 2014 (np. Szczekociny – Polska, Rikonin – Czechy, Spiska Nova Ves - Słowacja), w których zginęło łącznie 120 osób w pięciu krajach (Polska, Słowacja, Czechy, Rumunia i Węgry) były spowodowane wdrożeniem norm i rozwiązań w prowadzeniu ruchu pociągów, które zaleciły, w ramach grantów UE, **czołowe firmy inżynierskie z Francji, Niemiec i Austrii**. Po wycofaniu tych rozwiązań od 01 stycznia 2016 roku we wszystkich tych państwach **nie notujemy** wypadków związanych z błędnym prowadzeniem ruchu pociągów. Wykolejenia i zdarzenia jakie notujemy mają charakter związany z np. krzyżowaniem dróg transportu kołowego i kolejowego (przejazdy czy przepusty kolejowe) lub uszkodzeniami infrastruktury na skutek żywiołów. Jednak przestrzeganie wyśrubowanych norm bezpieczeństwa ograniczają, w przypadku wypadków na skutek żywiołów i nieprzewidywalnych zdarzeń losowych, ich skutki do uszkodzeń w sprzęcie lub infrastrukturze.

Systemy francuskie mają problemy przy sprawnym działaniu w naszych warunkach klimatycznych. Są montowane tylko dlatego, że istnieje lobbing – konstrukty umysłów mało zdolnych, prawniczych, w 90. przypadkach na sto niezdolnych do rozumienia koncepcji Jana Pawła II, jak np. oświadczenie Etyka, że kapitalizm nie jest alternatywą wobec systemu PRL, jego teorii Kosmos-Logosowych podstaw działania, definicji własności, interpretacji użycia siły przez Chrystusa. Jednak to jest układ zero jedynkowy. Wszystko ma znaczenie ekonomiczne, finansowe. To, co robią programy w telefonach i komputerach zbierające o nas dane, to robiła agentura PZPR-wska, SB-cka. Roczny obrót na rynku telefonów i komputerów wyznacza skalę, na ile PZPR/ SB wysączało dochody z rocznej produkcji pracowników. Tyle kosztowało utrzymanie infrastruktury SB. Jednak dyskutujemy o czymś, co da się opisać z pomocą zer i jedynek.

Tak tępi ludzie nie powinni zarządzać państwem. - Kapitalizm bazuje na randomizacji. Na segmentacji. Nie ma przypadkowości bez cięcia einsteinowskich linii świata. Bez tego chaos nie istnieje. Randomizacja ustrojowa zaczęła ciąć rozum społeczny, kolektywny, lewicowy, nastawiać ludzi przeciwko sobie. W republice ludowej samo słowo ludowa do czegoś zobowiązywało. Podział był jasny – kolektyw to lewica, ZSRR-ym to kapitalizm państwowy, ucisk, prawica. Wiadomo było, kto stoi po której stronie – SB po stronie prawej, prawicowej, ekskludującej (mówiono: księżęta), antyrodzinnej, proradzieckiej, antykomunistycznej, a pracownicy po stronie lewej, inkluzywnej, prorobotniczej, komunistycznej, socjalistycznej, socjalnej, profabrycznej.

Lobbing, który nie uwzględnia lub celowo pomija opinie ekspertów technicznych (inżynierów, personel średni techniczny itd.) jest niebezpieczny w dłuższej perspektywie. Firmy francuskie są reprezentowane przez **kancelarie prawne**, które w nadmiernie rozbudowanych działach administracyjnych dbają o proceduralne zabezpieczenie interesów zagranicznych producentów, głównie francuskich i niemieckich. Podobnie działają **prawnicy** w sprawie wrywania odszkodowań za majątki, które - po II Wojnie Światowej – miały wartość ujemną. Prawnicy nie potrafili odkryć, że majątki - po II Wojnie Światowej – już miały wartość ujemną. Paweł Czułkowski oddał państwu majątek w roku 1947, ponieważ w 20.5 milionowej Polsce zabrakło 15 milionów ludzi, czyli luka w sile roboczej obejmowała 75% w granicach władztwa polskiego. A ci co pozostali to posiadacze gruźlicy, chlamydii, zapalenia nerek, stawów, niegojących się ran, jak rana głowy Zofii Czułkowskiej po uderzeniu odłamkiem na Nowym Świecie podczas bombardowania Warszawy przez Niemcy. Anna Walentynowicz uciekła z majątku ze stanowiska służącej, jak wszyscy – wszyscy zdrowi poszli do takich Hut im. Lenina i Stoczni im. Lenina. Dlatego każdy majątek miał wartość ujemną. Czy ktokolwiek widział polityka, prawnika, który by to pojął (a co ma znaczenie w sprawie 447 i wszelkich roszczeń) ?

W przypadku ośrodków naukowych mamy inny problem. Napisane komentarze czy wręcz całe ustawy, które są w interesie zagranicznych ośrodków przemysłowych, są wysoko **punktowane** jako dorobek naukowy. Natomiast rozwiązania, które stawiają nasz kraj w gronie liderów innowacyjności, oferowane przez uczelnie wojskowe uzyskują zero punktów. Natomiast rozwiązania uczelni cywilnych uzyskują w granicach 5 – 20 punktów. Powstała zatem sytuacja, gdzie za komentarz do ustawy „Prawo o zamówieniach publicznych” uczelnia uzyska 40 punktów albo więcej, a system RFID czy łączności opracowany na AWL czy WAT uzyska 0 punktów.

Natura CPK ma charakter klastru nowoczesnych technologii, tzn. ma sens punktu sieciowego. Krytykowane tu decyzje wprowadzenia francuskich korporacji może zamienić punkt sieciowy w punkt bifurkacyjny.

Powstaje CPK-klaster o znaczeniu ochrony ludności przed wymieraniem, jako czynnik nowej

polskiej strategii bezpieczeństwa technologicznego.

Jak widać z analizy w sprawie CPK, obecne pokolenie, już wychowane w kapitalizmie i ośrodków tzw. pozarządowych, dylematu J. Kaczyńskiego (uczciwi czy genialni) samo nie rozwiąże. Jest to pokolenie tragiczne, które około 30 roku życia, nie doznało spotkania z Duchem Dziejów. Jest to pokolenie antywojtyłowskie, jałowe, segmentujące rzeczywistość na części, skłonne do zaburzania tożsamości, niezdolne do obejmowania całości i na rządzących ciąży obowiązek pomożenia mu przez wskazanie dobra i zła. Ludzie codziennego życia potrzebują jasnych wskazówek, czym był ZSRR, PRL, Solidarność, duch, stawanie się, duch Leibniza, duch Solidarności, w przeciwnym razie następuje redukcja patriotyzmu od funkcji do struktury oraz erozja nawet patriotyzmu strukturalnego¹⁵.

Jest obowiązkiem najwyższych władz państwowych i ich zaplecza intelektualnego sformułować podane przez nas warunki pozyskiwania kadry, ergo lustracja w sensie ankiety dobrowolnej plus specjalny instytut metodologiczny, zdolny do rozpoznawania geniuszy. W obecnym systemie nie jest to możliwe, czego dowodem jest zanik prac z zakresu metodologii w sensie prac na stronie www.experientia.wroclaw.pl¹⁵. Żeromski nie będzie kradł. Reymont nie myśli o tym, jak się legalnie nakraść. To umysł Kopernika ostrzega przed korupcją. W przeciwnym wypadku staniemy się graciarnią przestarzałej, caracalowej wadliwej technologii, za którą koncerny francuskie wyciągną od nas ciężkie miliardy.

Następne pokolenia nie będą lepsze od obecnego, chyba że władza zrealizuje podane rozwiązania.

W świetle naszej analizy niesienia nam pomocy przez Francję, projektowanie CPK musi mieć charakter rządowej decyzji politycznej, ale lustracja, czyli zawodowe oczyszczanie, jest niezbędne, ponieważ potrzebna jest odpowiednia świadoma zagrożeń korupcyjnych kadra. Kadra absolutnie niezwykła – warunek ten wynika z 1) sytuacji obiektywnej, którą nazywamy katarzyństwem, z 2) opanowania Polski przez pospolity gubernializm, z powodu 3) braku SW, SKW. To musi być kadra z takich ludzi, jak ci, którzy działali w Solidarności Walczącej. W naszej ocenie, proponowana technologia 1) jest drobnolista, jest 2) bardzo rozproszona i podejrzewamy, że 3) ma cel jeden: rozproszyć do reszty spójność wyższego polskiego poziomu rozwiązań w ruchu kolejowym i 4) charakteryzuje się tym, że po jej kupieniu (zaadoptowaniu, akceptacji, asymilacji) jest ona już nieaktualna, tymczasem 4a) powinna być wielkoskalowa. To świadczy o „neuro-lingwistycznym programowaniu” (NLP) docelowego zaniku w infrastrukturze kolejowej roli CNS (Centralnego Nerwowego Systemu).

W przedstawionej krytyce widoczne jest, że niezbędne jest wcześniejsze sformułowanie doktryny gospodarczo-technologicznej. CPK czasami dryfuje w kierunku od możliwości przekształcenia się w koło zamachowe rozwoju gospodarki, ale jako Państwa Polskiego, do zwykłego żerowiska dla umysłów młodzieżowego pokroju - ludzi ani uczciwych, ani genialnych. Polska zaś potrzebuje ludzi i uczciwych i genialnych (dylemat J. Kaczyńskiego), dlatego rząd powinien

(1) wezwać do pracy (na drodze IPN-owskiej i przez dobrowolną ankietyzację z pełną abolicją za to, co ujawniają) znawców projektowania w kolejnictwie, o ile odmówili służenia całemu PZPR-wskiemu stereonowi, gdyż to w nich tkwi największa potęga twórcza, to oni, i tylko oni, mają niezbędne niezwykle zdolności (dlatego odmówili i właśnie dlatego). Oni powinni nadzorować prace młodzieńców.

(2) Odsunąć wszystkich młodzieńców z najwyższych stanowisk awansowanych przedwcześnie, zwłaszcza dwudziestolatków - z wyjątkiem Leibnizów. To Leibnizowie, i tylko Leibnizowie, dostrzegają przyszłość, jak ten młody myśliciel Leibniz, który wyprzedzał epokę o ponad sto lat¹⁶ i przewidywał

upadek Państwa Polskiego. To nie jest ważne, że jego analizy zostały zignorowane przez tępy (niezdolny) sort Radziwiłłowski i w efekcie Polska przepadła. Nikt przecież nie mógł Izabelli Czartoryskiej zabronić urodzić syna, uznanego przez historyków za ... patriotę, ks. Adama Czartoryskiego, ale właśnie Repninowi, lecz na tle takiego przewidywania upadku Polski przez Leibniza już wiemy, że możemy się zabezpieczyć, prowadzić politykę bezpieczeństwa. To on, udawany ks. Czartoryski, bo właściwie ks. Repnin, ugruntował w Polsce katarzyństwo. Można było temu przeciwdziałać, że tak powiemy pokojowo, przecież nie w sensie przeprowadzenia na Izabelli Czartoryskiej zabiegu aborcji, nieprawdaż? Można było to przewidzieć. I dziś możemy takie kopie rozpoznać i im zapobiegać, wystarczy mieć Leibnizów.

(3) Ujawnić antropologiczną niewłaściwość ich sponsorowania, to, że przedwczesne awansowanie wstrzymuje życie duchowe młodzieńca, czyli rozwój od stanu (trwającego do ok. 28-30 roku życia) kompulsywnego kopiowania, zwanego ekstazą wulkaniczną, do stanu rozpoznania rzeczywistości. Obecny, w III RP, system edukacji zniszczył metodologię, rozpoznawanie i postawił na kopiowanie, dostosowanie się. Całkowicie zniszczono jedyny ośrodek metodologii w Politechnice Wrocławskiej.¹⁷

W kraju katarzyństwem osmyczonym - ze stanowiska teorii systemów - należy powołać ludzi klasy (sortu) nr 1¹⁸. Nie możemy tolerować zachowań i pomysłów, które są skutkiem „okrągłego stołu” i zmuszają nas do korzystania z usług rzekomych ekspertów, którzy tak naprawdę dokonują penetracji wywiadowczej naszego kraju w sferze gospodarczej i kluczowych elementów gospodarki¹⁹.

Przypisy:

1. por. „Karuzele podatkowe jako element wojny hybrydowej”, „Metody rachunkowe ukrywania nielegalnych transferów”.
2. M.Zabierowski, *Dylemat kadrowy uczciwy czy genius*, XII 2019, www.experientia.wroclaw.pl
M.Zabierowski, *O Jana Pawła II buncie rzeczy*, grudzień 2019, www.experientia.wroclaw.pl
M.Zabierowski, *Marksizm – uryzykownienie ludzkiego losu przez bezpieczeńkę*, XII 2019, experientia.wroclaw.pl
M.Zabierowski, *Formy eksplanacyjne w historii*, XII 2019, www.experientia.wroclaw.pl
3. N. Smyrak, M. Zabierowski, *Szkic teoriopoznawczy fundamentalizmu w technice w odniesieniu do zjawiska zniszczenia materiału*, Cosmos-Logos III (1996) 98-103, Wyd. Politechniki Wr., ISBN 83-7085-192-4; podaje się w tej pracy nową teorię z zakresu filozofii fizyki od mikropęknięć do katastrofy. Została ona uznana za nowatorską przez filozofów i na Wydz. Budownictwa Pol. Rzeszowskiej. Wbrew poglądom zazdrosnego o twórczość A.G., jednak PZPR (komuna) narobiła wiele szkód Polsce, via młodzi humbejwini. Rewolucja kulturalna PZPR-owska objęła cały naród. Podczas tych tragicznych wydarzeń usuwano setki geniuszy. To nie oznacza, że ten proces nie następuje i dziś. Zginęło kilkadziesiąt tys. ludzi. Niszczono filozofię, nauki humanistyczne, matematykę, fizykę (np. w Instytucie prof. Łopuszańskiego, TW), astrofizykę (np. PZPR-owcy zniszczyli doc. Jana Jerzego Kubikowskiego, z którym współpracowaliśmy), kulturę, oświatę, wszelką naukę i wprowadzono do kraju anarchię i chaos (tak można powiedzieć), ale to nie oznacza, że nie dzieje się to w III RP. Robili to młodzi ludzie, zaciekli, którzy zwalczali ... swoich nauczycieli, autorytety i wszystko co się da – PZPR wiedziała, że mózg młodych jest kopiujący, odtwórczy, absolutnie niedojrzały. PZPR przyniosła niebывале cierpienia moralne, traumę narodu, za którą Polsce należą się odszkodowanie, całkowita samodzielność i autonomia w UE. Istoty walki polskiej nie zrozumie żadna pro-p/ruska KE, Komisja Wenecka itd.
4. Konceptje tę przeniesiono z fizyki do ekonomii. Jest to zagadnienie ducha, tzw. stawania się: M.Zabierowski, M. Natusiewicz, *Funkcja – duch Leibniza – fizyka stającego się*, październik 2019 www.experientia.wroclaw.pl. Pomysł z chaosu porządek przeniesiono z fizyki do ekonomii, ale 1) nie podano żadnych reguł korespondencji między tymi dwiema dziedzinami, 2) w samej fizyce, noblista, twórca tej koncepcji, odwoływał kilka razy swoją teorię. Do nonsensów należy wypowiedź profesora UJ, że zmiana porządku wymaga chaosu kinetycznego.
5. M.Zabierowski, *O państwie, o patriotyzmie i o racji stanu...*, IX 2019, www.experientia.wroclaw.pl
M.Zabierowski, *Terabitowe podmienianie...rozszerzone*, IX 2019, experientia.wroclaw.pl
M.Zabierowski, *Terabitowe podmienianie...*, IX 2019, experientia.wroclaw.pl
M.Zabierowski, *Uczciwi czy genialni?*, IX 2019, experientia.wroclaw.pl
M.Zabierowski, *Frankowice a patriotyzm...*, IX 2019, www.experientia.wroclaw.pl
6. Prof. Wierciński uznał za najważniejszą pracę w tej dziedzinie: M. Zabierowski, *Ile dobra ma najlepsza współczesna ideologia dobrej gospodarki? Kosmiczna eschatologia wolnego rynku*, Res Humanae 8P(2000)137-181; M. Zabierowski, *Ile dobra ma współczesna ideologia dobrej gospodarki? Probabilistyczna ontologia rozwoju i ontologia prawdopodobieństwa w konfrontacji z eschatologią gry Wolnego Rynku*, The Pecularity of Man 5 (2000) 325-360, „Tradycyjne i współczesne systemy wartości. Przeciwnieństwo pierwsze: ‘Dobro i zło’ ”, A. Wierciński (red.), Uniwersytet Warszawski i Akademia Świętokrzyska, Warszawa-Kielce 2000; M. Zabierowski, *Czy prawdopodobieństwo jest monolityczne? Rzeczy i informatyczna koncepcja rozwoju. Wszechświat i rzeczy we Wszechświecie*, w: "Modelowanie Cybernetyczne Systemów Biologicznych", (Materiały V Krajowej Konferencji MSB'2000), Wyd. CM UJ i AGH, Kraków 2000, 97-110.
7. Więc czy tam działa fala solitonowa? Czy zatem umysł jest kolekcją niedyssypatywnych fal?
8. P. Ogonowski „Raport o stanie innowacji polskiej kolei – tezy konstrujące do enuncjacji Zespołu Doradców Gospodarczych TOR” Wrocław 2012.
9. M. Zabierowski P. Ogonowski „Kulisy manipulacji *Tezy o naprawie systemu społeczno-ekonomicznego III RP*”, Witold Kieżun „Patologia transformacji” oraz „Drogi i bezdroża przemian”, oraz www.experientia.wroclaw.pl.
10. M. Zabierowski, *Rozpoznanie finansów państwa. Ujęcie dwukomponentowe klasy Mariana Smoluchowskiego finansów państwa*, w: „System finansowy w służbie człowieka”, Materiały Konferencyjne, Supl. nr 2, Zakopane 5-7. XII 2003, Akcja Katolicka Archidiecezji Krakowskiej, 47-52.
11. Jak to wytłumaczyć ludzkiej miernocie, młodziakom, która tylko chce się legalnie nakraść? – Jaki dać barbarzyńcom (politykowi, prawnikowi, prostactwu) przykład istnienia ducha w fizyce, o którym mówił Leibniz? – Może niech w chorobie taki prostak materialista (i często dewot) odwiedzi prof. Johanna Hubertusa Rongena (od 1973 r. – Piła Kościelecka) i sam włoży rękę. Nie znam lepszego współczesnego przykładu dla marksisty. Nostradamus? Albo niech idzie na fizykę. M. Zabierowski, „Status obserwatora w fizyce współczesnej”, Instytut Fizyki, 1990, Wrocław, Monografie nr 18.
12. To, co tu napisaliśmy, jest przez marksistowskich prymitywów (na ogół są to mózgi polityków, prawników, ludzi sprzedajnych, z wyjątkiem takich, 1) którzy odmówili PZPR, WSW, jak genialny inżynier Marek Celejewski, albo 2) ludzi genialnych, bo przecież Kopernik, Leibniz nie będzie kradł), nazywane wariactwem, o ile w ogóle nasz tekst

nie jest dla nich zbyt trudny. Z myślą Karola Marksa jest związania myśl Geoga Wilhelma Friedricha Hegla. Bez zrozumienia Hegla nie można zrozumieć Marksa. Dzisiejsza lewica, która powołuje się na Marksa nie zna Hegla, to znaczy – nie rozumie Marksa. Frans Timmermans, Jean-Claude Juncker, Robert Biedroń, Włodzimierz Czarzasty czy Aleksander Kwaśniewski powołują się na myśl Karola Marksa bez znajomości Hegla. Powstaje więc pytanie – Czy dzisiejsza lewica wie i rozumie na co się powołuje?

13. M.Zabierowski, M. Natusiewicz, *Gramy co mamy*, X 2019, www.experientia.wroclaw.pl; M.Zabierowski, *Uczciwi czy genialni?*, IX 2019, experientia.wroclaw.pl.
14. Liczne prace na stronie WWW.experientia.wroclaw.pl.
15. M.Zabierowski, *Czy parainformowanie jest skoligaczone z Czwórką z Apokalipsy...*, listopad 2019, experientia (niezmienniczość względem symetrii odbicia, czyli dlaczego w liście ambasadoressy do premiera występują aż 4 osoby).
16. Leibniza „krakanie” ziściło się – Polska na skutek działań arystokracji znikła z mapy, z wyjątkiem Sejmu obozu wojskowego legionów we Włoszech. Trzeba było to przewidywać, badać psychologię Radziwiłłowską, Potockową i do tego nie dopuścić, mielibyśmy mniej kłopotów w kontekście wypowiedzi Hitlera o państwie „sezonowym”. (Nb., a kiedy państwa niemieckojęzyczne zrzucą zabór przez Prusy?). Polityczny (życiowy) sens miało Księstwo Warszawskie Bonapartego (można tylko podziwiać brak zdolności pośła Jacka Ż., z PiS, który zaproponował PiS-wi usunięcie Bonapartego z hymnu; czy tylko z ludzkiej mierności - tego nie wiemy). Jego refleksje nad fizyką są aktualne do dziś – w postaci projektu noblisty Prigogine’a fizyki stającego się. Domena liczb pierwszych jest powiązana ze stawaniem się, dlatego ich kolektywna liczba jest tłumiona logarytmicznie w mianowniku.
17. Trzeba wyjaśnić Michałowi G., że po to tam czytano po kilka prac dziennie z obszaru space science, aby sprawdzić, że koncepcja materii ukrytej i odpączkowujących wszechświatów wyprowadzona z samych tylko obserwacji – tzn. refleksji - nad literaturą, nie pozostaje w sprzeczności z zastanymi tekstami. Zaprojektować trasę?
18. Obecnie zrealizowane trasy obwodnicy Wrocławia wytyczył urbanista dr Marek Natusiewicz w latach ... 70. (sic!) i to bez angażowania proponowanego w r. 2015 ministrowi Adamczykowi zespołu i zadań. Lokalizację CPK i przeniesienie urzędów z Warszawy, na wzór przeniesienia stolicy z Berlina do Bonn, w celu zerwania z berlińskim gubernializmem, podał prof. Ryszard Natusiewicz w latach 60. Później ideę tę rozwijano w pracach w experientia.wroclaw.pl .
19. Okrągły stół krytykował fizyk, dr Kornel Morawiecki. Przeczuwał degenerację. Był zainteresowany metodologią, czyli humanistyką. Pracował w humanistyce, w Zespole np. Teorii Twórczości, Piękna i Rozwoju, w którym powstał doktorat z teorii piękna, pod kierunkiem M. Zabierowskiego, ponieważ fizycy i matematycy zbyt się bali jego krytyki okrągłego stołu i dlatego nie chcieli go zatrudnić. Pracował też w Zakładzie Psychologii Humanistycznej, w którym powstał doktorat z teorii psychologii humanistycznej, pod kierunkiem w.w. Uczelnie polskie wtedy cierpiały na chorobę post-PZPR-owską i nie było miejsca dla fizyka dr K. Morawieckiego w Instytucie Fizyki, Matematyki, Elektroniki Gierki postawił pytanie. Dlaczego ludzie się buntowali? W ciężkich warunkach się nie buntują, zanika przychylność, szukają wszelkich sposobów na zarobek i tymi sposobami się nie dzielą, bo obawiają się wilka w człowieku. To dowód, że III RP, po prostu kapitalizm, jest gospodarczo niewydolna. „Społeczeństwo oparte o rynek [probabilizację] musi się zdegenerować” - prezydent profesor.